

ZDANIE SPRAWY
TOWARZYSTWA
KOLONIJ WAKACYJNYCH DLA DZIECI
W KRAKOWIE

z czynności w roku 1888.



W KRAKOWIE,
W Drukarni »Czasu« Fr. Kluczyckiego i Sp.
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.
1889.

ZDANIE SPRAWY
TOWARZYSTWA
KOLONIJ WAKACYJNYCH DLA DZIECI
W KRAKOWIE

z czynności w roku 1888.



W KRAKOWIE,
W DRUKARNI »CZASU« FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.
1889.

Nakładem Towarzystwa Kolonij wakacyjnych.

I.

STAN KOLONIJ WAKACYJNYCH DLA DZIECI

w roku 1888.

W rzędzie instytucyj dobroczynnych jedna z młodszych, instytucja kolonij wakacyjnych dla dzieci, cieszy się zagranicą coraz większym rozwojem; w mieście naszym znalazła ona dotąd stosunkowo może mniej poparcia niż gdzieindziej. Mniejszego tego poparcia nie należy atoli przypisywać temu, aby mniej pojmowano jej doniosłość lub aby otrzymane wyniki dotychczasowej działalności naszego Towarzystwa były stosunkowo niekorzystnemi, lecz przyczyny tego szukać należy w mniejszym bogactwie miasta i kraju, a we większej liczbie różnych towarzystw dobroczynnych, na ofiarności publicznej byt swój gruntujących. Poparcie jednak nie tak znaczne, jakby tego szlachetny cel instytucyi i istotna potrzeba wymagały, nie może i nie powinno zrażać Komitetu, bo dobroczynne wyniki, jakie otrzymano pod względem lekarskim tak w poprzednich trzech latach jak i w ciągu ostatniego roku, zachęcają i nadal do wytrwania, a to tembardziej, jeżeli się uwzględni, że Towarzystwo ofiarnością publiczną powstało i stoi. Komitet też ufny, że i nadal, jak dotąd, nie ominie go poparcie ludzi szlachetnego serca, postarał się w roku zeszłym wysłać do kolonij taką samą liczbę dzieci jak w latach poprzednich.

Jedenaście dziewcząt przez Lipiec a dziesięć przez Sierpień korzystało z tego dobrodziejstwa, pozostając pod wypróbowana-

nym już w tym względzie kierunkiem p. Stanisławy Orzechowskiej w Siedlcu, a dziewiętnastu chłopców, również w dwu grupach, pod niemińej znakomitym kierunkiem p. Stanisława Polaczka w Rudawie. Tak pierwsza jak drugi wywiązali się z trudnego powierzonego im zadania ku najzupełniejszemu zadowoleniu Komitetu, który im za poniesione trudy i poświęcenie niniejszém publiczne składa podziękowanie.

Skutki pobytu w koloniach pod względem lekarskim w ciągu ostatniego roku wykazuje osobne sprawozdanie lekarskie. Nie ustępują one tym, które w poprzednich trzech latach osiągnięto, a mogą iść w porównanie z osiągnięciami w koloniach zagranicznych, chociaż słotne a zimne lato nie dozwalało naszej młodzi korzystać z dobrodziejstwa świeżego, wiejskiego powietrza w tej mierze, jakby tego pragnąć należało.

Uroczę okolice W. Księstwa Krakowskiego, obfitujące w piękne widoki, nastęrczały sposobność kolonom, a zwłaszcza kolonii chłopców, do robienia wycieczek nietylko korzystnie wpływających na zdrowie, wyrabianie sił, nietylko przedstawiających wiele rozmaitości, ale także wpływających na rozwój umysłowy. Wtedyto bowiem ma kierownik sposobność najlepszą o niejednej rzeczy pouczyć kolonistów, rzucić niejedno ziarnko rozwijające nietylko umysł ale i serce. Kolonie w czasie wycieczek spotykały się wszędzie z wielką uprzejmością, żywą sympatją i staropolską gościnnością. Komitet poczuwa się też do obowiązku, złożyć podziękowanie wszystkim, którzy wycieczki ułatwiali, dzieciom uprzyjemniali, kolonistów w czasie wycieczek podejmowali i chętnie ich pouczali. Liczba wycieczek, które w miarę odległości odbywano pieszo lub furmankami, była w tym roku znaczniejszą niż w latach poprzednich. Odbywały je obie kolonie wspólnie lub oddzielnie do Krzeszowic, Niegoszowic, ruin zamku Tenczyńskiego, kopalni w Sierszy, gdzie, dzięki uprzejmości pana inżyniera Karłowskiego, koloniści mieli sposobność zwiedzić wszystkie zakłady do kopalni należące, do łomów marmuru w Dębniku, do Paczółtowic, Nawojowej Góry, do skały Kmita przez Zabierzów, gdzie nauczyciel p. Myszał okazał dzieciom praktycznie chów

jedwabników i pasiekę, do Radwanowie, pstragarni w Dubiu i do tuż nad granicą rosyjską położonych Łączek i t. d.

Skutki pobytu w koloniach pod względem umoralnienia i pod względem pedagogicznym nie nadają się do przedstawienia w cyfrach, są one jednak niewątpliwe; niezawodnie i nasi nauczyciele muszą te skutki spostrzegać tak jak dostrzegają ich nauczyciele zagranicą, zbyt szczupła jednak garstka kolonistów naszych sprawia, iż nie są one u nas tak widocznemi jak gdzieindziej.

Liczba dzieci, wysyłanych do naszych kolonij jest bardzo małą w porównaniu ze znaczną ogólną liczbą dzieci rodziców ubogich, uczęszczających do szkół krakowskich. Izby jednak szkolne, jakie tak w Rudawie jak w Siedlcu mamy do rozporządzenia na cele kolonij, nie pozwalają na powiększenie liczby dzieci w każdej kolonii, co pociągałoby za sobą stosunkowe zmniejszenie kosztów utrzymania, nadzoru i administracyi, jakie przy rozliczeniu ich na każde dziecko przypadają, i umożliwiłoby już przy dzisiejszych środkach większe dobrodziejstwo wyrządzić. Chcąc jednak w tych stosunkach działalność rozszerzyć, wypadłoby liczbę kolonij powiększyć. Komitet miał też ten zamiar, zwłaszcza że nastęrczała się sposobność uczynienia tego stosunkowo niewielkim kosztem. Do Komitetu zgłosił się bowiem jeden z właścicieli posiadłości w pobliżu Krakowa położonych, który za bardzo skromnem stosunkowo wynagrodzeniem, zaledwo kosztu utrzymania pokrywajacem, chciał, więcej dla przyjsia instytucyi w pomoc aniżeli dla zysku, pod swoim okiem pomieścić u siebie 5—6 chlopców z niższych klas gimnazyalnych, co byłoby było tem więcej wskazaniem, iż dotąd z kolonij prawie wyłącznie tylko uczniowie szkół ludowych miejskich korzystali. Miejscowe jednak warunki higieniczne (niskie położenie miejscowości dotkniętej niedawno powodzią) mniej były odpowiednie, a z drugiej strony zachodziła obawa, że sprawienie potrzebnego inwentarza pociągnie wydatek, który w bieżących rozporządzalnych, a z początku szczupłych funduszach, nie byłby znalazł pokrycia i wypadłoby go było po-

kryć dopiero z tegorocznych dochodów, rachunki zaś roczne zamknąć niedoborem. Komitet nie byłby się zawachał kroku tego uczynić ufny w ofiarność publiczną, ale nadmienione względy sanitarne powstrzymały go od tego. Wspominamy tu o tem, aby zaznaczyć ofiarność zgłaszającego się i złożyć mu raz jeszcze podziękowanie za chęć poparcia szlachetnego celu.

Spełnić cel, choć w skromnych tylko rozmiarach, było możliwem jedynie z powodu, że znaleźli się szlachetni dobrodzieje, którzy i w tym roku poparli ofiarami pieniężnymi usiłowania Komitetu, bądź to przyjmując na siebie utrzymanie pojedynczych dzieci w koloniach, bądź też składając hojne datki na cel Towarzystwa. W rzędzie tych dobrodziejów na pierwszym miejscu należy nam wymienić Świątą Radę miasta Krakowa, która, jak w roku poprzednim tak i w sprawozdawczym, raczyła udzielić Towarzystwu subwencyę w kwocie 500 złr. Na drugim zaś miejscu Wielmożnego Pana Erazma Jerzmanowskiego, który pobyt w kraju zaznaczył hojnemi datkami, jakimi obdarzył różne instytucye dobroczynne. Skoro tylko zwrócono mu uwagę na instytucyę kolonij wakacyjnych, ofiarował on na jej cele kwotę 100 złr., za którąto hojną ofiarę Komitet czuje się w obowiązku wyrazić Mu niniejszém serdeczne podziękowanie. Z pośród innych dobrodziejów przytaczamy rodzinę ś. p. prof. Wróblewskiego, która równie jak N. N. za pośrednictwem ks. kan. Foxa złożyła kwotę 25 złr. Prócz tego wiele innych osób złożyło większe lub mniejsze datki, których cyfra ogólna znajdzie się w sprawozdaniu kasowem, a za które Komitet wszystkim ofiarodawcom winne składa podziękowanie: Bóg zapłać!

Wspomnieć jeszcze wypada, że w dniu 14 Sierpnia 1888 r. odbyło się przedstawienie amatorskie w Zakopanem na rzecz kolonij wakacyjnych, które przyniosło czystego dochodu 275 złr. 80 kr. Obecni wówczas w Zakopanem, Prezes i Sekretarz Towarzystwa złożyli natychmiast tak biorącym udział amatorom jak i urządzającym to przedstawienie, wreszcie i Szanownej Publiczności podziękowanie za tak znaczny zasilek funduszków Towarzystwa. Obecnie Komitet podziękowanie to powtarza,

łąćąc przytem prośbę do ludzi dobrej woli, aby w roku bieżącym i w innych zdrojowiskach, za przykładem Zakopanego, przedstawienia amatorskie na rzecz kolonij wakaacyjnych urządzić zechcieli, a przez to przyczynili się do pomnożenia funduszów, któreby rozwój naszej instytucyi umożliwiły.

Wreszcie zaznaczyć wypada, że bl. p. Jonatan Warschauer, zmarły w Październiku r. z., testamentem, którym obdarzył wiele instytucyj, przeznaczył też i na rzecz kolonij legat w kwocie 100 zlr. Postępowanie spadkowe nie jest atoli jeszcze ukończone, legat zatem nie został jeszcze odebrany.

W końcu z uznaniem i wdzięcznością zapisać się godzi, że, równie jak w latach poprzednich tak i w bieżącym, Dr Cartellieri nadesłał dla kolonij potrzebną ilość wody francensbadzkiej bezpłatnie, a Zarząd zakładu zdrojowego w Iwoniczu po znacznie niższej cenie.

Na ogólnem zebraniu Towarzystwa, odbytem w Kwietniu r. z., po ukończeniu trzechlecia w myśl statutu przystąpiono do wyboru Komitetu, przy którym członkowie Komitetu dawnego nanowo wybranymi zostali, z wyjątkiem p. Dra Karola Pieniążka, któremu zajęcia nie pozwalają zająć się tak gorliwie pracami Towarzystwa, jakby pragnął, i dlatego oświadczył, że ponownego wyboru przyjąć nie może. Miejsce jego zajął w Komitecie p. Ignacy Żółtowski, którego zasługi na różnych polach dobroczynności publicznej są rękojmią, że i naszemu Towarzystwu znaczne odda usługi.

Nowo obrany Komitet przystąpił też do ukonstytuowania się. Gdy prof. Dr Domański, twórca i zasłużony już jako prezes Towarzystwa, mimo usilnych prośb i nalegań członków Komitetu, dla braku czasu godności Przewodniczącego w żaden sposób przyjąć nie chciał, Komitet, wyrażając mu serdeczne podziękowanie za dotychczasowe kierownictwo, powołał na prezesa p. Edwarda Wojnarowicza, który już poprzednio jako członek Komitetu gorliwie zajmował się sprawą kolonij. Wiceprezesem obrano prof. Domańskiego, aby prezes miał w nim zastępcę i doradcę ze sprawami Towarzystwa należycie obeznanego. P. Henryk Müldner pozostał na stano-

wisku Podskarbiego Towarzystwa, urząd zaś Sekretarza powierzono p. Drowi Kazimierzowi Grabowskiemu.

Oto ogólny rzut oka na czynności i sprawy Towarzystwa. Komitet w miarę sił starał się zadaniu poddać i ma to przekonanie że, o ile to w mocy jego było, spełnił swój obowiązek, a zarazem ma też nadzieję, że rok obecny przy wzmożonej ofiarności publicznej dozwoli mu rozszerzyć ramy działania.

Dr K. Grabowski.

II.

ZDANIE SPRAWY LEKARSKIE.

Korzystne wypadki, jakie otrzymano z urzędzenia kolonij w latach poprzednich, nie wymagały zmian w postępowaniu ani co do sposobu przyjmowania i wyboru dzieci, ani co do ich utrzymywania w koloniach.

I w tym też roku rozdano odpowiednie blankiety na podania Dyrekeyom szkolnym, aby je rozdzieliły między najwięcej potrzebujących, a zasługujących na pomoc. Wskutek tego z poświadczeniami właściwych Dyrekeyj co do nauki i obyczajów zgłosiło się o przyjęcie 40 dziewcząt i 32 chłopców. Prezes Komitetu p. Edward Wojnarowicz z prawdziwym poświęceniem zwiedził następnie mieszkania rodziców dzieci, starających się o przyjęcie, i zbadał na miejscu, o ile można było, ich stosunki majątkowe i stosunki higieniczne mieszkania przez nich zajmowanego. Wypadek swych badań przedstawił p. Wojnarowicz na posiedzeniu Komitetu, na którem rozbierano wszelkie okoliczności mogące wpływać na decyzję co do przyjęcia lub nieprzyjęcia, niektórzy bowiem członkowie znali rodziny, do których kandydaci należeli. Na posiedzeniu tem z ogólnej liczby kandydatów wykluczono niektórych bądź to dla wieku młodego, bądź też dlatego, że 14 rok życia przekroczyli, albo też, że na przyjęcie z powodu niedostatecznych postępów w naukach lub nieodpowiednich obyczajów nie zasługiwali. Tak wybrani kandydaci ulegali dopiero badaniu lekarskiemu przez lekarzy

do składu Komitetu należących lub do czynności tej zaproszonych jak p. Dr Murdzieński, któremu za chętny udział niniejszem serdecznie składamy podziękowanie. Przy badaniu lekarskiem kierowano się względami zdrowia kandydatów uwzględniając więcej potrzebujących, pomijając zaś mniej potrzebujących pobytu na świeżem powietrzu oraz słabszych, którzyby na wycieczkach, stanowiących jeden z istotniejszych dobroczynnych czynników kolonij, utrudnienie stanowić mogli.

Gdy większa część kolonistów dotkniętą była zolzami, a wszyscy prawie niedokrewnością w mniejszym lub większym stopniu, wszyscy zatem używali według wskazówek lekarskich wód mineralnych francuskiej lub iwonickiej, znaczną też część korzystnego wpływu kolonij na zdrowie fizyczne temu użyciu wód niewątpliwie przypisać należy. W koloniach odwiedzający je członkowie Komitetu z zawodu lekarze rozciągali opiekę lekarską nad kolonistami, zresztą ani razu nie zaszła potrzeba wezwania pomocy p. Dr. Dury z Krzeszowie, który i w tym roku przyrzekł swą pomoc w razach nagłych. U jednej tylko dziewczynki pojawiło się zaostrzenie egipskiego zapalenia ocz, którego z powodu utajonego stanu przy badaniu lekarskiem nie dostrzeżono. Dziewczynkę tę odesłano natychmiast z powrotem do Towarzystwa Dobroczynności, przez które w koloniach umieszczoną została.

Po powrocie każdej partyi kolonistów do Krakowa poddawano dzieci ponownemu zbadaniu lekarskiemu. Przy badaniach lekarskich zwracano uwagę na wzrost, ciężar ciała, siłę, którą mierzono dynamometrem, cerę twarzy, odżywianie i na zbroczenia odżywcze. Nie każde z dzieci przedstawiało przybytek na wzroście, czterotygodniowy okres czasu jest za krótkim, aby pod tym względem koniecznie różnica wystąpić musiała, małe zaś różnice na niekorzyść, czasem się zdarzające, pochodzą może od znużenia. Dynamometr jest narzędziem nie zupełnie pewnem, bo nieraz dzieci nieśmiałe, obawiając się go, nie wywrą siły w całej pełni, źle narzędzie uchwycą itd. Od pomiarów obwodu klatki piersiowej przy wdechu, jakim poddawaliśmy dawniej kolonistów, odstąpiliśmy z powodu że przy

niech potrzeba także współudziału osoby badanej, na który u dzieci nie zawsze liczyć można, pomiary te zatem nie dają pewnych wypadków.

Przybytek na ciężarze ciała daje nam miarę poprawy stosunków zdrowia, równie jak różnice w cerze twarzy, poprawa odżywiania i ustąpienie lub zmniejszenie się zboczeń odżywczych. Co do wszystkich tych okoliczności obserwowano u dzieci po powrocie korzystniejsze stosunki, jak to z następujących tablic wynika.



I. Kolonia wakacyjna

Liczba bież.	Cyfry	Data urodzenia	Wysokość w metrach		Ciężar ciała w kilogr.		Siła w klg.		Cera twarzy	
			przed	po	przed	po	pr.	po	przed	po
1	P. M.	7/7 1881	1.127	1.125	21.400	22.200	14	21	blada	d. dobra
2	S. K.	11/8 1876	1.372	1.370	28.700	30.00	19	22	blada	rumiana
3	L. M.	28/6 1879	1.210	1.207	22.800	23.200	17	17	blada	d. dobra
4	E. B.	18/4 1875	1.392	1.226	29.700	30.400	20	23	blada	d. dobra
5	K. D.	23/11 1879	1.186	1.172	20.700	20.700	16	19	blada	d. dobra
6	A. P.	24/12 1876	1.332	1.327	30.200	32.200	22	22	blada	d. dobra
7	F. W.	18/5 1879	1.300	1.313	29.500	30.700	22	22	blada	lepsza
8	S. S.	26/9 1877	1.322	1.329	30.200	32.200	21	23	d. dobra	d. dobra
9	A. W.	18/12 1876	1.268	1.267	25.000	25.500	15	16	blada	mierna
10	S. J.	20/3 1878	1.190	1.193	22.500	23.000	21	21	„	d. dobra
11	W. K.	1/11 1876	1.316	1.315	28.200	30.800	22	23	blada	rumiana
12	T. M.	28/10 1877	1.342	1.338	28.700	29.700	18	23	blada	rumiana
13	A. J.	29/11 1878	1.364	1.358	28.700	31.700	20	24	blada	bladawa
14	A. M.	29/11 1877	1.280	1.278	26.200	27.850	20	20	blada	d. rumiana
15	F. G.	20/12 1879	1.210	1.209	22.600	25.150	17	20	różowawa	różowa
16	M. R.	9/1 1881	1.185	1.188	20.100	20.000	15	19	różowawa	b. rumiana
17	K. D.	1/3 1879	1.235	1.240	23.500	24.350	21	16	blada	rumiana
18	R. P.	7/2 1880	1.168	1.161	22.850	23.150	15	15	blada	rumiana
19	A. K.	1876	1.225	1.235	23.700	26.200	9	19	b. blada	bladawa

chłopców w Rudawie.

Odżywienie		Zboczenia odżywcze		UWAGA
przed	po	przed	po	
mierne	d. dobre	anaemia	—	Korzystał z kolonij w uwzględnieniu poszczególnych stosunków rodzinnych (śmierć matki) i majątkowych przez 2 miesiące.
led. mier.	mierne	znacz. anaem., ser.	gr. b. małe	
mierne	d. dobre	anaemia, ser.	ustąpiła	
mierne	dobre	anaemia	ustąpiła	
mierne	d. dobre	anaemia, ser.	an. ust. grucz. l. mac.	
mierne	d. dobre	anaemia, ser.	an. ust. grucz. l. mac.	
mierne	mierne	anaemia lev. gr., ser.	an. ust. grucz. l. mac.	
mierne	d. dobre	anaemia, ser.	an. ust. grucz. l. mac.	
mierne	mierne	anaemia insig.	anaemia ins.	
„	d. dobre	anaemia	an. ins. gr. zn. pow.	
złe	dobre	an., ser., grucz. pow.	grucz. niepow.	Palec obierał przy przyjęciu.
mierne	mierne	an., ser., grucz. pow.	grucz. b. małe	
złe	mierne	an., ser., grucz. pow.	grucz. małe	
mierne	mierne	an. min. gradus	grucz. zn. pow.	
liche	mierne	ser. l. grad.	grucz. b. małe	
liche	średnie	ser. lev. gr. gr. obrz.	grucz. małe	
d. dobre	mierne	anaemia insig.	grucz. niepow.	
liche	dobre	gr. przerosłe	grucz. małe	
złe	l. średnie	an., ser., grucz. pow.	grucz. mierne	

II. Kolonia wakacyjna

Liczba bież.	Cyfry	Data urodzenia	Wysokość w metrach		Ciężar ciała w kilogr.		Siła w klg.		Cera twarzy	
			przed	po	przed	po	pr.	po	przed	po
1	K. K.	$27/8$ 1875	1.463	1.473	37.200	39.500	21	20	blada	bladawa
2	J. K.	$14/2$ 1880	1.176	1.193	20.000	23.300	13	17	"	rumiana
3	Z. M.	$18/5$ 1880	1.157	1.177	22.200	24.000	13	16	"	b. dobra
4	E. D.	$3/11$ 1875	1.442	1.452	32.000	34.700	30	23	"	rumiana
5	J. D.	$15/10$ 1876	1.382	1.401	33.000	33.500	22	23	"	"
6	B. P.	$7/10$ 1876	1.305	1.334	29.700	29.900	12	13	"	"
7	K. K.	$4/11$ 1874	1.526	1.537	40.500	42.700	24	25	"	"
8	A. Z.	$4/7$ 1876	1.352	1.358	30.000	32.200	16	22	"	dobra
9	H. D.	$4/3$ 1879	1.133	1.146	22.200	23.900	13	23	"	d. dobra
10	K. M.	$9/8$ 1875	1.387	1.406	36.000	37.550	30	24	"	rumiana
11	A. B.	1876	1.470	1.472	37.500	37.700		27	"	d. dobra
12	M. U.	$5/12$ 1879	1.185	1.178	24.900	25.200	13	15	"	rumiana
13	A. S.	$6/2$ 1874	1.446	1.450	33.700	38.500	20	20	"	"
14	H. F.	$25/5$ 1878	1.187	1.189	23.700	24.700	20	15	"	"
15	A. P.	$12/6$ 1876	1.409	1.413	34.200	34.150	20	19	b. zła	d. rum.
16	H. F.	$4/8$ 1875	1.271	1.280	25.000	28.600	22	19	zła	rumiana
17	M. P.	$29/1$ 1876	1.339	1.352	27.500	30.200	16	24	blada	"
18	M. P.	$27/12$ 1878	1.202	1.207	22.700	24.200	16	20	"	"
19	J. R.	1879	1.179	1.183	24.700	27.150	17	15	d. dobra	"
20	Z. K.	1875	1.536	1.530	46.200	49.500	27	29	blada	"
21	K. M.	1876	1.470	1.473	42.800	43.500	19	19	"	"

dziewcząt w Siedlcu.

Odżywienie		Zboczenia odżywcze		UWAGA
przed	po	przed	po	
led. mier.	mierne	an., gr. pow.	anaemia	
mierne	dobre	"	gr. niepowiek.	
"	"	"	an. ustęp., gr. l mac.	
"	lepsze	ser., gr. obrz.	gr. małe	
"	"	ser., gr. obrz., an.	gr. mniejsze	
"	"	ser. l. gr., an., gr. pow	"	
"	"	an. wybitna, gr. pow.	an. mniej., gr. znikły	
"	d. dobre	gr. nieco powiek.	gr. led. mac.	
led. mier.	"	an. mierna	an. nie ma	
"	"	sc. lev. g., g. szyj. ob.	gr. mniej obrzm.	
"	d. dobre	"	"	
mierne	dobre	ser. gr., pow.	gr. praw.	
złe	"	anaemia	an. mniejsza	
mierne	"	an., ser., gr. pow.	gr. małe	
b. złe	lepsze	an. maj. gr., sc., gr. p.	gr. b. małe	
złe	dobre	"	gr. małe	
mierne	"	an. gr. macalne	gr. b. małe	
"	lepsze	an. insig., gr. mac.	gr. mn., niedok. mier.	
d. dobre	dobre	ser., gr. pow.	gr. b. małe	
mierne	"	ser. min. gr.	"	
"	"	anaemia	an. nie ma	

III.

ZESTAWIENIE

DOCHODÓW I ROZCHODÓW

TOWARZ. KOLONIJ WAKACYJNYCH W KRAKOWIE

w roku 1888.

Dochód:		Zlr.	ct.
Zapomoga gminy miasta Krakowa		500	—
Dar p. Erazma Jerzmanowskiego, dobrodzieja . .		100	—
Wkładki członków zwyczajnych		191	60
Jednorazowe datki*)		292	52
Czysty dochód z teatru i zabawy w Zakopanem .		275	80
Oplata od 8 dzieci w koloniach		160	—
Częściowa oplata od 2 dzieci		10	—
Razem . .		1.529	92

*) W téj liczbie figurują między innemi następujące znaczniejsze datki :

Karolina Oksza Orzechowska	Zlr.	24	50
N. N. za pośrednictwem X. Kanonika Foxa . . .		25	—
Rodzina ś. p. prof. Z. Wróblewskiego		25	—
JE. Księżę Biskup Dunajewski Albin		20	—
S. przegrane w zakład		20	—
Eugeniusz Jordan		16	—
N. N.		15	—
JW. Prezydentowa H. Szlachtowska		10	—
J. Grosse		10	—

Rozchód:

	Zlr.	ct.
Żywienie dzieci	681	83
Przewóz osób, transport rzeczy, wycieczki kolonistów	118	50
Wody mineralne z transportem	41	32
Nadzór i kierunek kolonij	140	—
Wynajęcie pokoju w Siedleu	25	—
Pranie i restauracya sal szkolnych	36	33
Opał i światło	32	—
Obsługa w koloniach i kursor	30	—
Druk sprawozdań za rok 1886 i 1887, cyrkularzy, zaproszeń i podań	72	55
Zwrot zaciągniętej pożyczki w r. 1887.	62	43
Różne wydatki	43	80
Remanent na rok 1889	246	16
Razem . . .	1529	92

Za zgodność z księgą kasową

H. Müldner,
podskarbi.

Powyższe zestawienie rachunkowe sprawdziliśmy i zgodność poświadczamy.

Kraków, dnia 11 Kwietnia 1889 r.

K. Kadlewicz,
J. Geister.

IV.

SPIS CZŁONKÓW
TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH DLA DZIECI
W KRAKOWIE.

Protektorka Towarzystwa:

Katarzyna z hr. Branickich hr. *Adamowa Potocka.*

Opiekunki Kolonij:

Józefa z Fryczów Grabowska.

Marya Kulezykowska.

Zarząd Towarzystwa:

Prezes, *Edward Wojnarowicz.*

Wice-prezes, Prof. Dr *St. Domański.*

Podskarbi, *Henryk Müldner.*

Sekretarz, Dr *Kazimierz Grabowski.*

Członkowie Komitetu:

Profesor *Feliks Baczakiewicz.*

Profesor Dr *Leon Cyfrowicz.*

Dyrektor *Antoni Gettlich.*

Dyrektor *Wincenty Jabłoński.*

Dr *August Kwaśnicki.*

Ignacy Żółtowski.

A) Członkowie dobrodzieje:

Hr. Artur Potocki.	Hr. Kat. Adamowa Potocka.
Erazm Jerzmanowski.	Marcel. Sembrich-Kochańska.

B) Członkowie stali:

Dr Buszek Jan.	Dr Kwaśnicki August.
Hr. Czarnecki.	Lipkowska Benedyktowa.
Czarnomska Eliza.	Lipkowska K.
Dawny Resurs krakowski.	Dr Madurowicz Maurycy.
Dr Domański Stanisław.	Morawski Kazimierz (syn).
JE. Książę Bisk. Dunajewski A.	Hr. Mycielski Feliks.
Dr Estreicher Karol.	Pawlikowska Helena.
Fischer Jan Władysław.	Pawlikowski Mieczysław.
Dr. Grabowski Kazimierz.	Dr Pieniążek Karol.
Dr M. L. Jakubowski.	JExc. X. kanonik Schindler J.
Klobassa Karol.	Schwarz Henryk.
Kotarski Przemysław.	Skracha Stanisław.
JExc. X. Biskup Krasiński A.	Szlachtowska Helena.

C) Członkowie czasowi:

Prof. Aleksandrowicz Włodz.	Prof. Dr Creizenach W.
Baczakiewicz Feliks.	Dr Cyfrowicz Leon.
Dr Bandrowski E.	Czapska Karolina.
Bar. Banhidy Kazimiera.	Czechówna Aleksandra.
Barańska Józefa.	Dr Dadlez Wilhelm.
Bartynowski Władysław.	Dąbska Łukaszowa.
Baudowna Marya.	Dr Doboszyński A.
Bielska Józefa.	Domańska Antonina.
Dr Boroński Lesław.	X. Drohojowski Juliusz.
Breza Achilles.	Friedbergowna Ernestyna.
X. Bukowski.	Geisler Jan.
Burzyńska Emilia.	Gettlich Antoni.
Burzyński Stanisław.	Górska Seweryna.
Dr Bylicki Franciszek.	Grabowska Józefa.
Cetnarowiczowa Bronisława.	Grynfeldowna Julia.
Dr A. Chlebik.	Halski Ludwik.
Chranicka Wanda.	Heggenbergerowa Helena.
Chranicki Jan.	Horaczkowna Ludomiła.
Chyliński Michał.	Ilnicka Olga.
Ciechanowski Adam.	Jabłońska Aleksandra.
Ciechomski Erard.	Jabłoński Wincenty.

Jankowska Olimpia.
Jawornicki Józef.
Jelski Konstanty.
Kadlewicz Karol.
Prof. Dr Kasperek Franc.
Dr Kopff Józef.
Kornecki Wincenty.
Dr Koy Stanisław.
Dr Krajewski Władysław.
Kremerowa Modesta.
Kremerowa Stanisława.
Krzyżanowski Stanisław A.
Kulczykowska Marya.
Kwiatkowski Jan.
Kwieciński Józef.
Dr Lisowski Władysław.
Louis-Wawel Józef.
Dr Lutostański Bolesław.
Maciołowski Julian.
Mañkowska Jadwiga.
Dr Mars Antoni.
Mikłaszewski Juliusz.
Mirecka Edyta.
Mirtenbaum Emanuel.
Mrazek Józef.
Müldner Henryk.
Dr Murdzieński Franciszek.
Niedziałkowski Janusz.
Niewiadomska Lucyna.
Nycz Karol.
Prof. Dr Obaliński Alfred.
Orzechowska Stanisława.

Paclawski Patrycyusz.
Parvi Marya.
Dr Paszkowski Stanisław.
Pogonowska Joanna.
Preisendanz Franciszek.
Rimmler Klára.
Romanowicz Tadeusz.
Prof. Dr Rydel Lucyan.
Rutkowska Lucyna.
Dr Ściborowski Władysław.
Ślęczkowska Mieczysława.
Prof. Dr Smolka Stanisław.
Sobierajska Marya.
X. Sobierajski Józafat.
X. Spolski Maryan.
X. Spis Stanisław.
Stein Artur.
Straszewska Marya.
Stypkowska Augusta.
Świejkowska Antonina.
Szymkiewicz Stanisław.
Turliński Ferdynand.
Welczowski Apolinary.
Wiszniewska Aleksandra.
Dr Wiszniewski Ludwik.
Wiszniewski Konstanty.
Wójcicki Mateusz.
Wojnarowicz Edward.
Wyrobiszówna Emilia.
Dr Żeleński Władysław.
Żółtowski Ignacy.



